

*Sygn. akt XXV C 15/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSR (del.) Michał Jakubowski
Protokolant:	sekr. sądowy Aleksandra Mamrot

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **D. S.**

przeciwko (...) **Bank spółka akcyjna w W.**

**o ochronę dóbr osobistych**

I. Umarza postępowanie w zakresie żądania zawartego w punkcie 2 pozwu tj. o zobowiązanie pozwanej do złożenia wniosku do (...) S.A. oraz innych baz o wykreślenie informacji o zadłużeniu powoda.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od powoda D. S. na rzecz pozwanego (...) Bank spółka akcyjna w W. kwotę 377 (trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **XXV C 15/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 28 października 2015 r. (data nadania korespondencji – k. 44) skierowanym przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W., powód D. S. wnosił o:

1. zobowiązanie pozwanej do zaprzestania działań naruszających dobra osobiste powoda, a związanych z dochodzeniem nienależnej pozwanej wierzytelności, w szczególności poprzez zaniechanie rozpowszechniania w jakiegokolwiek formie informacji, jakoby powód był dłużnikiem pozwanej z tytułu umowy kredytu nr (...);

2. zobowiązanie pozwanej do złożenia wniosku do Biura (...) S.A. oraz innych baz, w których przechowywane są dane o dłużnikach (jeśli pozwana umieściła dane powoda w takich bazach), o wykreślenie informacji dotyczącej zadłużenia powoda D. S. z tytułu umowy kredytowej wskazanej w punkcie 1 petitum pozwu, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w niniejszej sprawie;

3. zobowiązanie pozwanej, aby w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiotowej sprawie zamieściła na okres jednego miesiąca

na swojej stronie internetowej: [www\(...\).pl](http://www(...).pl), w jej prawym górnym rogu, w ramce o wymiarach 10 cm x 10 cm oświadczenia następującej treści: „W związku z wyrokiem oznaczenie sądu, sygnatura sprawy, data wydania wyroku, (...) Bank S.A. przeprosza Pana D. S. za bezpodstawne umieszczenie jego danych osobowych w bazie Biura (...) S.A.

w W. (BIK). Oświadczamy, że Pan D. S. nigdy nie był dłużnikiem naszego banku, jak również nigdy nie zawierał umowy kredytu ani pożyczki z (...) Bank S.A. z siedzibą w W.. Jednocześnie wyrażamy ubolewanie, że nasze bezprawne działania naraziły Pana D. S. na utratę dobrego imienia, jak również naruszyły jego dobra osobiste w postaci dobrego imienia, czci oraz prawa do ochrony danych osobowych i kreowały jego fałszywy wizerunek przed innymi bankami, BIK-iem i instytucjami upoważnionymi do pobierania danych z Biura (...) S.A. z siedzibą w W.",

Nadto zobowiązanie pozwanej, aby przesłała powodowi na wskazany w petitum pozwu adres zamieszkania, pisemne przeprosiny o wskazanej wyżej treści;

4. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, czci, prawa do ochrony danych osobowych i rzetelnego ich przetwarzania i ich autonomii;

5. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 31 grudnia 2014 r. próbował wziąć kredyt i założyć konto internetowe w banku (...) S.A. w C., jednak od pracownika tej instytucji dowiedział się, że nie będzie to możliwe, ponieważ figuruje w rejestrze, jako dłużnik niespłaconego kredytu zaciągniętego w (...) Bank S.A. z siedzibą w W.. Powód podkreślił, że nigdy nie był dłużnikiem pozwanej spółki, a figurujące w bazie Biura (...) zobowiązanie zostało zaciągnięte przez osoby trzecie, które działając na jego szkodę

i posługując się bezprawnie jego danymi osobowymi, a przy tym fałszując jego podpis, doprowadziły do zawarcia umowy kredytu. Zaznaczył, że sprawcy przestępstwa zostali skazani wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinku, Wydział II Karny, sygn. II K 639/14 z dnia 23 grudnia 2014 r., o czym poinformował on pozwaną. Wg powoda, strona pozwana co najmniej od stycznia 2015 r. wiedziała

o treści zapadłego rozstrzygnięcia w sprawie karnej, a pomimo tego w sposób nieprawidłowy wciąż przetwarzała jego dane osobowe, nie usuwając ich z bazy danych BIK. Podniósł, że za każdym razem, gdy zwracał się do pozwanej o usunięcie wpisu wskazującego, że jest dłużnikiem banku, uzyskiwał w odpowiedzi informację, że dotyczący go wpis jest już nieaktywny i niewidoczny dla innych banków oraz instytucji współpracujących z BIK – zdaniem powoda jednak, gdy udawał się on do placówek innych banków w celu zweryfikowania tej informacji, tam uzyskiwał odpowiedź, że wciąż figuruje jako dłużnik w bazie BIK. Formułując roszczenia pozwu, powód argumentował, że funkcjonuje w małej społeczności, natomiast fakt ujawnienia wpisu w BIK - chociażby wobec samych pracowników placówki bankowej, którzy znają zarówno powoda, jak i jego żonę - naraziło go na szykany ze strony szerokiego kręgu osób. Dodatkowo, za upokarzającą powód uznał konieczność regularnych wizyt w placówkach pozwanej i tłumaczenia się z sytuacji, za którą nie jest odpowiedzialny, a z drugiej strony, w placówkach innych banków celem sprawdzenia, czy twierdzenia pozwanej dot. rzekomej niewidoczności wpisu danych powoda w BIK odpowiadają prawdzie. Zdaniem strony powodowej,

w/w okoliczności były zarówno dla powoda, jak i jego rodziny źródłem stresu

i nerwów, a pozwana swoim działaniem naruszyła jego dobra osobiste w postaci prawa do rzetelnego przetwarzania danych osobowych, a także jego zaufanie do instytucji finansowych (pозew, k. 2-5).

Pozwana (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podkreślono, że pozwanej nie można przypisać winy co do tego, że umieściła dane powoda w bazie BIK, gdyż w styczniu 2013 r., gdy wpłynęła do niej umowa kredytu nr (...), która zawierała wszelkie wymagane podpisy, w tym podpisy kredytobiorcy poświadczony przez pośrednika doprowadzającego do zawarcia umowy – nie było żadnych uzasadnionych podstaw do tego, by podjąć choćby wątpliwości co do autentyczności umowy. Tym samym bank nie miał żadnych podstaw do tego, by nie uznawać się za wierzyciela kredytowego względem powoda, a co za tym idzie, by powstrzymać się od swoich uprawnień (a nawet obowiązków) płynących z ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, w oparciu o które dane o umowie/osobie powoda, przekazał do BIK. Przedmiotowa umowa już na wstępie zawierała bowiem wszelkie wymagane zgody kredytobiorcy w powyższym zakresie. Nadto pozwana podkreśliła, że przez wiele miesięcy (od stycznia 2013 r.

do maja 2015 r.) płatności harmonogramowe z przedmiotowego kredytu były terminowo i systematycznie regulowane, zaś przelewy poszczególnych rat miesięcznych trafiały na rachunek kredytowy z rachunku bankowego opatrzonego danymi powoda. Pozwalało to pozwanej trwać w uzasadnionym przekonaniu, że umowa kredytowa zawarta została w sposób ważny, a tym samym że dane przekazane do BIK odzwierciedlają rzeczywisty stan rzeczy. Idąc dalej, pozwana podkreśliła, że niezwłocznie po uzyskaniu pierwszej informacji uzasadniającej podejrzenie, że zobowiązanie kredytowe z w/w umowy zaciągnięto

z wykorzystaniem danych powoda z jednoczesnym sfalszowaniem jego podpisów, dokonano modyfikacji przekazanych do BIK informacji, polegającej na zastrzeżeniu, aby biuro ich nie ujawniało. Stały się odtąd danymi niewidocznymi dla wszelkich podmiotów zewnętrznych. Natomiast z dniem 19 listopada 2015 r. już wcześniej „niewidoczne” dane powoda, na wniosek pozwanego banku, zostały trwale

i całkowicie usunięte z systemu BIK. W tych okolicznościach, zdaniem strony pozwanej, brak jest podstaw do uznania przedmiotowego powództwa za uzasadnione. Skoro bowiem podmioty zewnętrzne nie miały możliwości wejścia w posiadanie informacji przekazanych do BIK przez pozwany bank (z uwagi na niezwłoczne dokonanie wspomnianej blokady w BIK, po nabraniu podejrzeń co do ważności umowy), to twierdzenia powoda o infamii i rzekomo naruszonych dobrach osobistych związanych z jego wizerunkiem, nie znajdują potwierdzenia ani w dowodach ani w racjonalnym rozumowaniu (odpowiedź na pozew, k. 60-71).

W toku dalszego postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie, natomiast powód na ostatniej rozprawie cofnął częściowo pozew w zakresie pkt 2 petitum pozwu, tj. co do roszczenia dotyczącego zobowiązania pozwanej do złożenia do BIK oraz innych biur informacji gospodarczej wniosku o wykreślenie wpisów wskazujących na zadłużenie powoda – w tym zakresie powód zrzekł się roszczenia (protokół z rozprawy z dnia 27 października 2016 r. – k. 230).

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

W dniu 27 stycznia 2013 r. w W., gm. S., Z. D.

–C. i F. C., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uzyskania dla siebie od banku (...) Spółka Akcyjna w W. kredytu, jako upoważnieni do zawierania umów kredytowych przedstawiciele G. (...) Banku, przedłożyli w banku umowę kredytową nr (...), którą wypełnili danymi osobowymi D. S. - bez jego wiedzy i zgody, wpisali nieprawdziwe dane dotyczące zatrudnienia kredytobiorcy i jego dochodów, poświadczając w ten sposób nieprawdę co do miejsca i czasu zatrudnienia D. S., wysokości osiąganych przez niego dochodów, które dotyczyły okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu w kwocie 5239,50 zł, a następnie w miejscu podpisu kredytobiorcy w celu użycia za autentyczne, Z. C. złożyła czytelne podpisy o treści D. S., przy czym z tytułu zawarcia przedmiotowej umowy (...) Bank Spółka Akcyjna w W. został doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę pośrednikowi prowizji w kwocie 499 zł, działając w ten sposób na szkodę D. S. i banku (...) Spółka Akcyjna w W..

Sprawcy powyższego przestępstwa zostali uznani za winnych zarzucanych im czynów i wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinku II Wydziału Karnego z dnia 23 grudnia 2014 r. zostali skazani na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres 5 lat próby. Powyższy wyrok stał się prawomocny z dniem 31 grudnia 2014 r. (dowód: wyrok SR w Szczecinku Wydziału II Karnego z dnia 23 grudnia 2014 r. – k. 912-924 akt o sygn. II K 639/14, tom VI).

W maju 2014 r. powód D. S. dowiedział się, że jest poszkodowanym w sprawie o sygn. akt II K 639/14. Nadto w dniu 31 grudnia 2014 r., próbując wziąć kredyt i założyć konto internetowe w banku (...) S.A.

w C., od pracownika tej instytucji dowiedział się, że nie będzie to możliwe, dopóki nie spłaci kredytu zaciągniętego w (...) Bank S.A. z siedzibą

w W.. Powód zna osobiście pracowników banku w C.

– świadomość, że był niewiarygodnym klientem dla banku wywołała u niego uczucie wstydu. Konto internetowe w banku (...) S.A. i umowę o kartę kredytową skutecznie zawarł dopiero w sierpniu 2015 r. (zeznania świadka E. S.; zeznania powoda, e-protokół – k. 182).

W styczniu 2015 r. powód zwrócił się po raz pierwszy do pozwanej z wnioskiem o zaprzestanie przetwarzania jego danych osobowych, w tym usunięcie danych z rejestru banku i bazy danych BIK (pismo powoda – k. 37). Swój wniosek powód ponowił pismem z dnia 24 lutego 2015 r. (k. 40-41).

Proces przesyłania do bazy BIK danych klientów, którzy zawarli z bankiem umowę kredytu jest zautomatyzowany, a dane przesyłane są za pośrednictwem systemów teleinformatycznych.

Dane dotyczące D. S. zostały przesłane przez pozwaną do publikacji w bazie BIK zaraz po zawarciu umowy kredytu nr (...), a następnie opublikowane w tej bazie w dniu 18 lutego 2013 r. W okresie od stycznia 2013 r. do maja 2014 r. spłata rat kredytu objętego umową nr (...) odbywała się prawidłowo, a system bankowy nie wykazywał w tym okresie po stronie kredytobiorcy przeterminowanych zadłużeń.

W dniu 2 lutego 2015 r. na wniosek pozwanej, w bazie BIK dokonano pierwszych korekt wpisów dotyczących zobowiązania D. S. z umowy kredytu nr (...), w ten sposób, że informacja dotycząca w/w zobowiązania – pomimo, iż nadal była przechowywana w bazie BIK – została zablokowana, tj. przestała być widoczna w tym systemie na zewnątrz, a zobowiązanie wynikające z umowy kredytu nr (...) nie było od tego momentu uwidaczniane na raportach kredytowych. W dniu 25 maja 2015 r. dokonano kolejnej korekty, polegającej na zamknięciu w bazie BIK rachunku przypisanego do zobowiązania z umowy kredytu nr (...), a w dniu 19 listopada 2015 r. dokonano trwałego usunięcia wskazanego rachunku z bazy danych BIK (pismo BIK z dnia 7 marca 2016 r. – k. 154; zeznania świadka L. J., k. 226-227).

Pozwana nigdy nie wysyłała do powoda wezwań do zapłaty, ani ponagleń (zeznania powoda, -e-protokół, k. 182).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dokumenty, których autentyczność i treść nie była przez strony kwestionowana, a Sąd nie dostrzegł powodów, aby odmówić im mocy dowodowej.

Okoliczność, że powód nigdy nie złożył w placówce pozwanego Banku wniosku o udzielenie kredytu i nie podpisał umowy kredytu nr (...) była niesporna pomiędzy stronami.

Zeznania świadka L. J., Sąd uznał w całości za wiarygodne, gdyż były one zbieżne z zebranymi w aktach dokumentami. Z kolei zeznania świadka E. S. będącej żoną powoda, jak i zeznania samego powoda, Sąd również co do zasady uznał za wiarygodne, chociaż ocenić je należy jako przesadnie eksponujące negatywne przeżycia wywołane działaniami i zaniechaniami pozwanego Banku.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powód wnosił o ochronę jego dóbr osobistych w postaci: czci, godności, dobrego imienia, poczucia bezpieczeństwa i zdrowia. W związku z tym domagał się zobowiązania pozwanej do zaniechania rozpowszechniania w jakiegokolwiek formie informacji jakoby powód był dłużnikiem pozwanej, a nadto zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia i zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Wprost wskazana w przytoczonym przepisie cześć, to zgodnie ze słownikowym znaczeniem tego pojęcia: szacunek, poważanie, honor, dobre imię i godność. Dobre imię i godność, to w zasadzie desygnaty tego samego dobra osobistego, a mianowicie czci, której ochrona rozciąga się na wszystkie dziedziny życia,

w tym sprawy osobiste, zawodowe i społeczne. Naruszenie godności i dobrego imienia może nastąpić zarówno przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, jak i przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym. Godność obejmuje wyobrażenie człowieka o własnej wartości i oczekiwanie szacunku ze strony innych osób.

W świetle regulacji zawartej w art. 23 k.c., który posługuje się sformułowaniem „w szczególności”, należy podnieść, że kodeks cywilny nie zawiera wyczerpującego katalogu dóbr osobistych, a jedynie wymienia przykładowe dobra podlegające ochronie. Przyjmuje się, że dobra osobiste, o jakich mowa w tym przepisie, to wartości niematerialne cenione w społeczeństwie, blisko związane

z osobą ludzką, dotyczące psychicznej i fizycznej integralności człowieka, jego indywidualności, godności, pozycji w społeczeństwie, ważne z perspektywy samorealizacji osoby ludzkiej. Do takich wartości należy zaliczyć również poczucie bezpieczeństwa, o którego ochronę wystąpiła powódka. Poczucie bezpieczeństwa jest najważniejszą potrzebą psychiczną człowieka. Każda osoba ma prawo życia

w przekonaniu, że skoro wywiązuje się ze swoich zobowiązań majątkowych, to jej sytuacja majątkowa, w konsekwencji i rodzinna, jest stabilna, nie grozi jej egzekucja komornicza, utrata środków potrzebnych do codziennego funkcjonowania, czy inne niedogodności wiążące się z posiadaniem wymagalnych i niespłacanych zobowiązań. Prawo do życia w poczuciu bezpieczeństwa można też zresztą oceniać nie jako odrębne dobro osobiste, lecz jako element wymienionego w art. 23 k.c. dobra w postaci wolności. Jedną z części składowych wolności jest bowiem wolność od bezprawnych nacisków i ograniczeń.

Powód wskazał na szereg zaniechań pozwanego, które jego zdaniem naruszyły wymienione dobra osobiste powoda. Chodzi w szczególności

o zaniechanie złożenia we właściwym czasie wniosku o wykreślenie wpisów

o zaleganiu przez powoda ze spłatą rzekomo zaciągniętego kredytu z Biura Informacji Kredytowej, co skutkowało potraktowaniem powoda przez (...) S.A.

w C., jako osoby niewiarygodnej kredytowo, czy nie mającej zdolności kredytowej. Wspomniane zaniechania Banku zdaniem powoda trwały zbyt długo,

a stosownego wykreślenia wpisu z BIK, pozwana powinna dokonać już na etapie powzięcia wiedzy o toczącym się postępowaniu karnym w sprawie o sygn. II K 639/14.

W ocenie Sądu, to nie sugerowany przez powoda moment, w którym pozwany bank powziął informację o toczącym się karnym postępowaniu przygotowawczym (in rem), powinien być uważany jako chwila, od której bank winien przyjąć, iż to nie powód lecz kto inny podpisał przedmiotową umowę kredytową. Słusznie wskazywała strona pozwana, że gdyby przyjąć logikę powoda i wg niej rozmiąć należyta staranność banków, to prostym sposobem na nieuzasadnione zawieszenie płatności zobowiązań kredytowych byłoby zawiadomianie organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w zakresie sfalszowania dokumentacji kredytowej, dzięki czemu nawet w przypadku nieuczciwego kredytobiorcy można byłoby doprowadzić do co najmniej czasowej przerwy w obsłudze każdego kredytu (a w konsekwencji naruszyć płynność finansową całego sektora bankowego). Oczywistym w tej sytuacji staje się, że dopiero od chwili wiążących ustaleń postępowania karnego (rozumianych jako jego efekt orzeczniczy) można mówić o uzasadnionych podstawach do przyjęcia przez bank, że rzeczywiście do zawarcia ważnej umowy kredytu (z uwagi na sfalszowanie podpisu kredytobiorcy) nie doszło. Takie rozumienie należytej staranności in concreto oparte jest na stricte legalistycznym podejściu do porządku prawnego przez pozwany bank. Byłoby dalece niebezpiecznym i ze wszech miar niepożądanym podejściem (z punktu widzenia bezpieczeństwa obrotu cywilnego), aprioryczne założenie nieistnienia stosunku cywilnoprawnego w oparciu o sam fakt, że ktoś złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa lub o to, że organy ścigania wszczęły postępowanie przygotowawcze w sprawie. W konsekwencji, również wycofywanie danych z systemów informacji gospodarczej (służących bezpieczeństwu obrotu) w reakcji na każde zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa lub o toczącym się postępowaniu karnym w sprawie, nie leżałoby w interesie bezpieczeństwa obrotu (tym bardziej, że w niniejszej sprawie bank zamieścił dane powoda w BIK w dobrej wierze, nie mając z góry apriorycznej wiedzy, że do zawarcia umowy w rzeczywistości nie doszło).

Należy również w tym miejscu podkreślić, na co słusznie zwracała uwagę strona pozwana, że biura informacji gospodarczej (w tym BIK) istnieją nie tylko po to, by gromadzić dane o nieuczciwych dłużnikach (w tym kredytobiorcach), ale też

- a nawet przede wszystkim - o klientach posiadających, tzw. dobrą historię kredytową (właśnie po to, by dzięki temu stwarzać lepsze możliwości kredytowe na przyszłość). Dlatego też do biur informacji gospodarczej (w tym BIK) trafiają dane

o kredytobiorcach nie dopiero od momentu, gdy płatności przestaną być regulowane, lecz od samego początku istnienia zobowiązania i przez cały okres istnienia zobowiązania. Nie może zatem dziwić fakt, że pozwany bank, do którego w styczniu 2013 r. dotarła podpisana i kompletna dokumentacja kredytowa, zamieścił dane o tej umowie i o nominalnym kredytobiorcy w BIK. Mógł i powinien to zrobić. Nie można mu zatem przypisać winy, co do tego, że umieścił dane powoda w BIK. W tamtym okresie bank nie miał żadnych podstaw do tego, aby nie uznawać się za wierzyciela kredytowego względem powoda, a tym samym by powstrzymywać się od swoich uprawnień (a nawet obowiązków) płynących z przepisów ustawy z dnia

9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1015). Przedmiotowa umowa już na wstępie zawierała wszelkie wymagane zgody kredytobiorcy w powyższym zakresie. Bank miał wszelkie obiektywne podstawy do tego, aby zgodnie z przepisem art. 14 w/w ustawy, przekazać do biura (BIK) informacje gospodarcze o zobowiązaniu dłużnika, gdyż spełnione zostały łącznie ustawowe przesłanki do takiego działania:

1) zobowiązanie powstało w związku z określonym stosunkiem prawnym, w szczególności z tytułu umowy o kredyt konsumencki oraz umów, o których mowa w art. 1871 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, z późn. zm.);

2) łączna kwota wymagalnych zobowiązań dłużnika będącego konsumentem wobec wierzyciela wynosi co najmniej 200 złotych oraz są one wymagalne od co najmniej 60 dni;

3) upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez wierzyciela listem poleconym albo doręczenia dłużnikowi będącemu konsumentem do rąk własnych, na adres do doręczeń wskazany przez dłużnika będącego konsumentem, a jeżeli nie wskazał takiego adresu - na adres miejsca zamieszkania, wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura.

W sprawie niniejszej pozwany bank przekazał do BIK informacje w pełnej zgodzie z w/w przepisem. Zgodnie z art. 16 cytowanej wyżej ustawy,

BIK zobowiązany był do weryfikacji istnienia przesłanek przyjęcia wniosku o wpis danych, a zatem skoro wniosek strony pozwanej uwzględnił - dodatkowo potwierdza to, że nic w owym czasie nic nie wskazywało na to, że w rzeczywistości powód nie zaciągnął przedmiotowego zobowiązania. Potwierdza to pismo BIK z dnia z dnia 7 marca 2016 r. (k. 154), z którego wynika, że dane dotyczące zobowiązania z umowy kredytu nr (...) zostały opublikowane w bazie BIK w dniu 18 lutego 2013 r.

Nie bez znaczenia jest także fakt, że przez wiele miesięcy (od stycznia 2013 r. do marca - kwietnia 2014 r.) płatności harmonogramowe z przedmiotowego kredytu były terminowo i systematycznie regulowane, zaś przelewy poszczególnych rat miesięcznych trafiały na rachunek kredytowy z rachunku bankowego opatrzonego danymi powoda. Pozwalało to trwać pozwanej w uzasadnionym przekonaniu, że umowa kredytowa zawarta została w sposób ważny, a tym samym że dane przekazane do BIK odzwierciedlają rzeczywisty stan rzeczy.

Dopiero po uprawomocnieniu się w dniu 31 grudnia 2014 r. wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinku II Wydziału Karnego z dnia 23 grudnia 2014 r., sygn. akt II K 639/14, można mówić o zmianie okoliczności w sprawie i potrzebie skorygowania w bazie BIK wpisów dotyczących zobowiązania z umowy kredytu nr (...).

Istotne zatem z punktu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest jedynie to, czy bank zareagował niezwłocznie ukryciem danych powoda przed dostępem osób trzecich przez BIK, w oparciu o uzasadnione (miarodajne i instytucjonalnie uwiarygodnione) informacje o tym, że podpis pod dokumentacją kredytową rzeczywiście nie pochodził od powoda.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie dowodzi, że powód w styczniu 2015 r. zwrócił się po raz pierwszy do pozwanej

z wnioskiem o zaprzestanie przetwarzania jego danych osobowych, w tym usunięcie danych z rejestru banku i bazy danych BIK (pismo powoda – k. 37), a bank w reakcji na to pismo, już w dniu 2 lutego 2015, czyli w niespełna miesiąc od otrzymania pisma powoda, podjął działania mające na celu zabezpieczenie danych powoda – z inicjatywy banku doszło do korekty widniejącego w BIK wpisu dotyczącego zobowiązania D. S. z umowy kredytu nr (...), w ten sposób, że informacja dotycząca w/w zobowiązania, pomimo, iż nadal była przechowywana w bazie BIK, została zablokowana, tj. przestała być widoczna w tym systemie na zewnątrz, a zobowiązanie wynikające z umowy kredytu nr (...) nie było od tego momentu uwidaczniane w raportach kredytowych pobieranych z systemu. Z dniem zaś 19 listopada 2015 r., już wcześniej „niewidoczne” dane powoda, na wniosek pozwanego banku, zostały trwale i całkowicie usunięte z systemu BIK. Można mieć wątpliwości, dlaczego do trwałego usunięcia danych z BIK doszło dopiero w listopadzie 2015 r., skoro istotny dla tej czynności wyrok Sądu Rejonowego w Szczecinku II Wydziału Karnego z dnia

23 grudnia 2014 r., sygn. akt II K 639/14 stał się prawomocny już 31 grudnia 2014 r., jednak nie zmienia to ogólnej oceny, że skoro dane powoda od lutego 2015 r. pozostawały niewidoczne (ukryte) w systemie BIK, to podnoszone w pozwie okoliczności na temat wpływu postawy banku na dobra osobiste powoda, nie mogą zasługiwać na uwzględnienie. Skoro bowiem podmioty zewnętrzne nie miały możliwości wejścia w posiadanie informacji przekazanych do BIK przez pozwanego bank (z uwagi na niezwłoczne dokonanie wspomnianej blokady w BIK), to twierdzenia powoda o naruszonych dobrach osobistych związanych z jego wizerunkiem, nie znajdują potwierdzenia ani w dowodach ani w ramach racjonalnego rozumowania. Powód w żaden sposób nie udowodnił, aby w okresie po 2 lutego 2015 r., jego dane były widoczne w bazie BIK. Co więcej, z zeznań powoda wynika, że w sierpniu 2015 r. (a więc jeszcze przed trwałym usunięciem jego danych z bazy BIK) założył konto i zawarł umowę o kartę kredytową w banku (...) S.A., zatem okoliczność ta potwierdza, że jego dane nie były w tym momencie widocznie w bazie BIK i nie wpływały na ocenę jego zdolności, czy wiarygodności kredytowej.

Reasumując, w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd nie znajduje podstaw do uznania przedmiotowego powództwa za uzasadnione. Analizując postawę pozwanego banku należy zauważyć, że w okresie do czasu powzięcia informacji o nieistnieniu zobowiązania powoda, przeszkodą do uwzględnienia roszczeń powoda był brak winy po stronie banku, który do czasu uprawomocnienia się wyroku w sprawie karnej, nie mógł traktować powoda inaczej, jak kredytobiorcę, skoro taki stan faktyczny wynikał ze złożonej dokumentacji kredytowej. Natomiast od chwili, w której stało się jasne, że powód nie jest kredytobiorcą banku, przeszkodą do uznania odpowiedzialności pozwanej jest brak związku przyczynowego (a nawet de facto brak krzywdy po stronie powoda) albowiem pozwany bank niezwłocznie dane powoda w BIK zablokował (utajnił), co wykluczało narażanie jego wizerunku na uszczerbek. Ostatecznie zaś dane powoda zostały usunięte - choć z punktu widzenia narażania wizerunku powoda na uszczerbek, nie ma żadnej różnicy pomiędzy stanem zablokowania danych w BIK, a stanem ich usunięcia z bazy BIK, skoro w obu przypadkach dane te były niewidoczne dla podmiotów zewnętrznych.

Brak podstawowych przesłanek odpowiedzialności pozwanego banku za rzekome naruszenie dóbr osobistych powoda (brak winy, brak związku przyczynowego, brak autentycznego naruszenia wizerunku powoda oraz innych krzywd), wyklucza odpowiedzialność pozwanego względem powoda.

Mając na uwadze, że powód na ostatniej rozprawie w części cofnął pozew w zakresie roszczenia sformułowanego w pkt 2 petitum pozwu, Sąd w tym zakresie umorzył postępowanie na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 2 k.p.c., o czym orzeczono, jak w pkt I wyroku. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi

w całości powoda, jako stronę przegrywającą spór w niniejszej sprawie i zasądzając od niego na rzecz pozwanego kwotę 377 zł, na którą składają się 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.